

OGŁOSZENIA, ODEZWY, UWIADOMIENIA, DONIESIENIA wszelkiego rodzaju, dotyczące się przemysłu, handlu, rolnictwa, sprzedaży, kupna, dzierżaw itp. za opłatą:  
1) pierwsza drobna za jednorazowe umieszczenie po 4 kr., za następne po 2 k.  
2) Do każdego inzeratu załączone być winno 10kr. na opłatę stemplową za każdorazowe umieszczenie.  
Listy z pieni. w p. emerycyjnemi i inzeratowemi przesyłane być winny franko do Biura Ek. Gł. i Czasu.  
Listy reklamacyjne nieopieczstowane nieulegają frankowaniu.  
Listy niefrankowane nieprzyjmują się.  
Numer pojedynczy dziennika kosztuje 5 kr.

# CZAS

**Numery pojedyncze** kosztuje 5 kr.

<p><b>Biernik wychodzi co dzień rano wyjąwszy poniedziałki i dni następujące po świętach.</b></p> <p><b>Dodatek miesięczny wychodzi z ostatnim każdego miesiąca.</b></p> <p><b>Przedpłata na Dziennik. Czas</b></p> <table border="0"> <tr> <td>rocznie</td> <td>6</td> <td>rocznie w Państwie Austryackiem (pocztą)</td> <td>zr. 20</td> </tr> <tr> <td>półrocznie</td> <td>3</td> <td>półrocznie</td> <td>n 10</td> </tr> <tr> <td>kwartalnie</td> <td>4</td> <td>kwartalnie</td> <td>n 5</td> </tr> <tr> <td>miesięcznie</td> <td>1 30kr.</td> <td>miesięcznie</td> <td>n 2</td> </tr> </table> <p><b>Przedpłata na Dziennik „Czas” z „Dodatkiem”</b></p> <table border="0"> <tr> <td colspan="2">w Krakowie</td> <td colspan="2">w Państwie Austryackiem (pocztą)</td> </tr> <tr> <td>rocznie</td> <td>zr. 26</td> <td>rocznie</td> <td>zr. 30</td> </tr> <tr> <td>półrocznie</td> <td>n 13</td> <td>półrocznie</td> <td>n 15</td> </tr> <tr> <td>kwartalnie</td> <td>n 7</td> <td>kwartalnie</td> <td>n 8</td> </tr> </table> <p>Na sam „Dodatek” prenumerować niemożna.</p>		rocznie	6	rocznie w Państwie Austryackiem (pocztą)	zr. 20	półrocznie	3	półrocznie	n 10	kwartalnie	4	kwartalnie	n 5	miesięcznie	1 30kr.	miesięcznie	n 2	w Krakowie		w Państwie Austryackiem (pocztą)		rocznie	zr. 26	rocznie	zr. 30	półrocznie	n 13	półrocznie	n 15	kwartalnie	n 7	kwartalnie	n 8	
rocznie	6	rocznie w Państwie Austryackiem (pocztą)	zr. 20																															
półrocznie	3	półrocznie	n 10																															
kwartalnie	4	kwartalnie	n 5																															
miesięcznie	1 30kr.	miesięcznie	n 2																															
w Krakowie		w Państwie Austryackiem (pocztą)																																
rocznie	zr. 26	rocznie	zr. 30																															
półrocznie	n 13	półrocznie	n 15																															
kwartalnie	n 7	kwartalnie	n 8																															

## Korespondencya Czasu.

Berlin 13 marca.

† Prosił i uzupełniał kilku nowemi szczegółami list mój donoszący o śmierci naczelnego dyrektora policyi pruskiej, p. Hinckeldeya. Co do formalnej strony pojedynku, nadmieniam najprzód, że nie p. Rochow, członek Izby Panów i oficer landwey, lecz p. Hinckeldey był wyzywającym. Ostatnim powodem do wyzwania była następująca okoliczność. Przed parą tygodniami przedstawiony był w jednej z tutejszych prywatnych ujeżdżalni kostiumowy karuzel z czasów Ludwika XIV. Mieli w nim udział oficerowie gwardyi, panowie i damy wysokiego świata, i zaproszeni byli nań cały dwór i sam wybór arystokracji bawiącej w mieście. Panu Hinckeldeyowi, który z powodu w przeszłym liście dotknętego był w mieście u arystokracji, nie poślano biletu wejścia i nie dozwolono nawet konstablom stać przy drzwiach dla utrzymania straży i porządku, zdając obowiązek ten na podoficerów umyślnie do tego odkomenderowanych. Trzeba że w końcu przedstawienia król wyraził zadowolenie swoje, że nie widzi p. Hinckeldeya. Ten o tém uwiadomiony przychodzi na drugie przedstawienie karuzeli, a gdy niemającego biletu straż odzwiera nie wpuszcza, dostaje się za pośrednictwem drugiej osoby poboczniemi drzwiami do sali. Tam zbliża się do niego p. Rochow, który już dawniej w imieniu obrażonego żokejklubu miał rozprawę z p. Hinckeldeyem, i pyta go, kto mu dał prawo wchodzić bez biletu w tak przyzwolite towarzystwo? Na odpowiedź zaczepionego, bardzo przyzwółą, daną była przez p. Rochowa odpowiedź więcej jeszcze ubliżająca na pierwsze pytanie. Panu Hinckeldeyowi niepozwostawiać innego jak wyzwać obrażającego. Mówią, że ale to móżdź uczynić, p. Hinckeldey podał się do dymisji, ale ta mu była odmówiona. W sprawie samej nie śpieszącem ku jęj załatwieniu nie stało. Niepodobna na szysterstwo opinii publicznej. Wyzwanie i pojedynki były zresztą aż do ostatniej chwili tajemnicą. Kłopot sam był o tén dopiero wtedy zawiadomiony, gdy wstąpił skończyło, i nie spodziewał się wcale, a rzecz tak tak namignię i spiesźnie traktowano. Tem tłumaczy zwłoka w jęj załatwieniu. Dopiero po śmierci Hinckeldeya przyniesiono królowi uwiadomienie jęj pojedynku i powtórne podanie się do dymisji. Hinckeldey przeoczował śmierć swoją, bo dniem przed dyńkiem zrobił testament, i z większą niż zwykle łosć żegnał się z żoną i z dziećmi udającymi się na spoczynek. Zresztą ani dnia tego ani w rannych godzinach rządowania swego przed wyjazdem na plac rozprawy wyszedł on z granic zwyczajnego swego usposobienia, tak, że z osób otaczających go w tym ostatnim dniu nie nikt skrytych myśli jego nieprzenikał. Pojedynki był się według najściślejszych przepisów. Strzelec nie na komendę, jak poprzednio donosiłem, postępując w odmierzonóm dystansie do baryery. Hinckeldey pierwszy strzelił, lecz pistolet zawiódł; przeciwnik spuścił broń, p. Hinckeldeyowi podano inny pistolet. Przeciwnicy postępując wolnym krokiem, szli w bardzo małym od siebie oddaleniu prawie razem. p. Rochow wyszedł bez szwanku, p. Hinckeldey na miejscu; kula przeszła z prawego boku do lewego, trafiając serce została w ciele. Pomoc obecnego

ktora Hassel na nie się nieprzydała. Sekundantem p. Rochowa był inny p. Rochow, krewny jego. p. Marwitz był bezstronnym świadkiem. Zaraz po pojedynku p. Rochow zgłosił się w komendanturze, i puszczony był wolno do swego mieszkania, dawszy słowo honoru, że się z miasta nie oddali. Tymczasem policja aresztowała go z rozkazu sądowego. Władza jednak wojskowa reklamowała bez złości, albowiem p. Rochow jako oficer landwery może tylko być przez sąd wojenny sądzonym. Nie uważano za potrzebę aresztować go, odebrano tylko od niego słowo, że się z miasta niewydali. Pogrzeb p. Hinckeldeya odbył się dzisiaj przy niezliczonych tłumach ludu w największym porządku. Król, książęta rodziny królewskiej, najwyżsi urzędnicy cywilni i komendanci wojskowi byli obecni. Z rodziny znajdował się na nim brat zmarłego i najstarszy syn. Obiega w publiczności mnóstwo pogłosek śniących się do tego wypadku. Nie powtarzam ich, nie mogę ich sprawdzić.

Wiadomość o wyjeździe p. Manteuffla do Paryża po-  
twierdzona jest przez *Korrespondencje Pruska*. Prus-  
wzwanę są w moc traktatu z 13go lipca 1841 roku  
w interesie Europy. P. Manteuffel będzie wraz z panem  
Hatzfeld reprezentował Prusy na konferencyach. Podob-  
ny punkt głównie spowodował mocarstwa zachodnie do  
wezwania Prus, aby wpływem swym zniewoliły Rosy-  
do większej skłonności w układach. P. Manteuffel  
pozwreci tu z Wiednia.

**Paryż 10 marca.**

W tych dniach marszałek Baraguay d'Hilliers napom-  
niął na jednym wieczorze, że zmniejszają się nadzieje  
wojowe i że może się stać, iż rozpocznie się na wio-  
senną kampania; ale przewidzenia marszałka zdają się być  
niecelne w opinii ludzi politycznych. Ludzie polityczni  
zdać trudności, ale nie widzą ostatecznie tylko pokój;  
chcą pokój krótki, jak pokój zawarty w Amiens.  
W tym sensie tłumaczyć trzeba krótką rozmowę jaką  
miał parę dni temu lord Clarendon u lady Holland. Ktoś  
pytał się go od niego: *Nous aurons donc la paix? Oui,*  
odpowiedział lord, *nous aurons une paix.* Nie małą  
pudza tu ciekawość kwestya czy uła się małżeństwo  
królowiczy pruskiego z córką królowej Wiktorji i czy to  
małżeństwo pogodzi Anglią z Prusami. Cokolwiek nastąpi,  
Francya stanie na czele mocarstw europejskich. Czy  
przez wojnę, czy przez pokój, czy przez zagranic-  
ne przedsiębiorstwa finansowe, Francya wzięła górę  
nad Anglią i wystąpiła jako mocarstwo znamienicie za-  
nowawcze. W tym sensie przemawia dziś w *Constitutionnelu* p. de Césaire. Mówi on nawet więcej i da-  
je Francji w Europie misję chrześcijańską, misję spra-  
wiedliwości w dziedzinie prawa narodów. P. de Césaire  
załuje, że Francya nie wzięła na siebie tej misji  
przez sto lat. Jeżeli się nie myle, artykuł p. de Cé-  
saire był natchniony przez świeżo broszurę szwedzką  
opublikowaną pod tytułem: *la Paix considérée dans ses re-  
sultats présents et futurs.*

Dziesięć czy dwudziestotysięczny postępek, zebrany w okolicach Marsylii i Tulonu, nie wypłynął jeszcze do Krymu i zapewne nie wypłynie chyba w razie zerwania kongresu.

Wczoraj w niedzielę nuncyusz papieżki i ambasador szwedzki złożyli Cesarzowi własnoręczne listy Papieża i króla szwedzkiego. Listy te dotyczą zapewne chrztu

dziecka cesarskiego. Zdaje się niezawodnie, że dziecko cesarskie będzie trzymane do chrztu przez Papieża, reprezentowanego przez którego kardynała i przez matkę króla szwedzkiego, która jest katoliczką. Szwedzi bawiący w Paryżu, checiwi podniesienia znaczenia swój ojczyzny, są bardzo radzi z tego wypadku. Jakem już doniósł, chrzest nie odbędzie się aż w maju, a może nawet w czerwcu. Program formalności, które mają być zachowane przy narodzeniu dziecka cesarskiego, przyszedł do nas z Belgii. Dzienniki belgijskie używają ciągle dziwnego przywileju, który obraża dziennikarstwo francuskie. Cesarzowa jest zdrowa. Onegdaj zwidziała ona u szwaczki przy ulicy Vivienne bieliznę przygotowaną dla swego dziecięcia. Bielizna ta, wystawiona w części w oknie szwaczki ściąga wielu ciekawych. Matka Cesarzowej stanęła w prywatnym hotelu przy ulicy Avenue Montaigne, za który płaci miesięcznie 3,000 francyzszu.

Książę Hieronim zasłabł na zapalenie płuc, ale jest już mu lepiej. Cesarstwo go odwiedzili. Dowcipnicy zwalają słabość księcia na misję generała Orłowa...

Parvz 10 marca

Nadzieja pokoju dała niesłychaną pobudkę do przedsiębiorstw finansowych. Cały Paryż trzęsie się z żądzy spekulacyi. Rząd musi żądać miarkować i zawiadomić, że tego roku nie zrobi żadnej nowej koncesyi. Bankierowie i giełdziści rozdzielili się na dwa obozy: jedni trzymają się Rothschilda, a drudzy Pereyra. Zdrada i tutaj się spozstrzega. Obóz Pereyra wysłał księcia Galliera dla zakupienia dróg włoskich, a on je zakupił dla obozu Rothschilda. Pereyre wyszedł z administracyi żelaznej drogi północnej, kolebki swęj slawy i swej finansowego zawodu. Tak obóz Rothschildowski jak obóz Pereyrowski przewleają kapitały zagranicą. Nie jest to na rękę Anglikom, dawniej przeważnym panom wszystkich zagranicznych spekulacyi. Przenoszenie kapitałów francuzkich zagranicę sprawia, że procent utrzymuje się dość wysoko i że tak renta jak akcyje trzymają się w umiarkowanych cenach. Rothschild powstaje z tego powodu na Perreira, który dał inicjatywę przenoszenia kapitałów za granicę. Rothschild obawia się nawet, aby Francyi nie zabrakło z czasem pieniędzy. Obawa jest próżną, kiedy nad interesami Francyi czuwa dzielna ręka Cesarza; ale obawa ta może się zjawić później. Francya naśladuje Anglię, a nie posiada kotwicy kredytowej i obyczajowej, którą ma Anglia i która ułatwia jej wydobywanie się z kryzysu finansowego. Tego roku okazał się po raz pierwszy we Francyi *Kalendarz giełdowy*. Jest to ważna i ciekawa publikacya, bez której nie może się obejść nawet ten, który kapitałów nie posiada.

Kiedy gdał pięci się w różowych ideach, Kosciół pogaża się w czarnych przewidyaniach. Na wczorajszym kazaniu w Notre Dame, ksiądz Feliks wystawił rozwój bogactwa, zbytku a zarazem publicznej smutności, przyrównał dzisiejszy Paryż do festynu Baltazarskiego i pogroził mu wyrazami: Mane, Tekel, Fares. Toż samo powiedział ksiądz Ravignon, każący, z przyczyny słabości na piersi, w małej kaplicy przy ulicy Sévres. Smutność jest istotna w Paryżu, szczerza wesołość jest rzadka, ale przyczyny tego złego pochodzą: z obyczajów, z miłości zbytku, teatrów, balów i życia zewnętrznego. Anglik ma więcej spokoju duszy, dlatego, że ma

## CZĘŚĆ LITERACKO-ARTYSTYCZNA.

# VATICINIA

# PRZEPowiednie Dąbrowskiego

profes. Akademii Jagiellońskiej w Krakowie  
(zbiór wiadomości o Krakowie)

JÓZEF MACZYŃSKI.

Blurred

Księga dziejów Jana Sobieskiego, króla polskiego, wielkiego księcia litewskiego, rozpoczyna ta wiadomość: „W ostatnich latach panowania króla Zygmunta III, kiedy mnóstwo kłesk zlewało się na Rzeczpospolitą, wtedy właśnie porą 1629 r. straszliwa burza podniosła się nad ziemiami Oleskim, co leży wśród błót ciągnących się u stóp lesistego gór pasma. Owóż podczas tej burzy mieszkająca w zamku tym wnuczka sławnego hetmana Żółkiewskiego wydała na świat dziecie, któremu święta przyszłość była przeznaczona, i kiedy od strasznego huku piorunów rozlegających się do kół niekiedy z dworzan na całe życie słuch postradała dzielnia Teofila Sobieska została matką, a dzieckiem nowo-narodzonem był — Jan.”

Grzmotami i piorunami huczącymi całą swą potęgą, wśród jaskrawych błyskawic i strasznych wichru, w ten sposób, którego później miał podziwiać bohater naszego filmu, przetrwał. Wtedy też, w wieloletniej podróży, w której nie przestawał głosić jego sławę, witał go za każdym razem, w każdym miejscu, w którym się pojawiał, w imieniu całego ludu, w imieniu całego świata. Witał go za każdym razem, w każdym miejscu, w którym się pojawiał, w imieniu całego ludu, w imieniu całego świata. Witał go za każdym razem, w każdym miejscu, w którym się pojawiał, w imieniu całego ludu, w imieniu całego świata.

W sześćdziesiąt siedm lat potem znów w winie  
Trójcy słońce ukryło się za chmury, powstała strasz

wa i nadzwyczajna burza, grzmoty i pioruny wstrzę-  
sły murami pałacu Wilanowskiego pod Warszawą, bo-  
właśnie w tej chwili skończył tam życie — Sobieski!  
Dzień ten willi ś. Trójcy, dzień jego urodzin i śmierci,  
był także dla niego poświęconym czcią i wdzięcznością  
współrodaków, w tym bowiem ś. Trójcy w r. 1674  
osadził go oni na tym tronie, którego uratował był i  
ślawę zwycięstwem Chocimskim! Lecz w życiu tego Pana  
wiele podobnych znajdujemy wydarzeń, policzonych od  
jednych w szereg ogólnych przypadków, od drugich  
w szereg tych nadzwyczajnych zdarzeń, wytłumaczyć  
się niedających naszym rozumem.

Zbiórka zaszczytów z Kolegium

Chcę przystawic takie zadanie. Wiedząc, że w owym Jagiellońskim w Krakowie, wiodę cię naprzód w owy czasy, kiedy ojciec jego cnotliwy i uczony Jakób Sosnowski, bieski pierwszy świecki senator w Polsce, bo kasztelan krakowski, pragnąc, iżby syn jego posiadał polski cnoty tak niegdyś głośno u świata, wysłał go do Krakowa, aby w jego Akademii publiczne wychowanie odebrał.

Bo w owych czasach jak panowie gubernatorów z zagranicy n  
zeł Muczkowski, dla paniąt guwernerów z zagranicy n  
sprowadzano, ani ich też po pensjach jakby roślin  
z pod obcego nieba w ciepłarniach nie wychowywa  
ale co rozumniej było, w publicznych szkołach raz  
z młodzieżą narodową swoi szczerze i gorliwie uczyli  
Z boleścią i żalem pyta się dziś wielu, dla cze  
znikał z pośród nas ojeów naszych gorąca wiara, p  
bożność, otwartość, gościnność i uprzejmość. Będz  
sie mieli na to odpowiedź, jeżeli porównać terażni  
sze wychowanie naszej młodzieży z tём, jakie odb  
rał Sobieski.

Pod dozorem swiatlego Stanisława Orchowskie

- wychować go mającego podług napisanej

instrukcyi ojcowskiej, przybył Jan Sobieski do Krakowa w r. 1640. Cóż przedzwyszkłemu zaleca ten mądry ojciec? Oto pamięć na słowa proroka Dawida: że początkim mądrości bojaźń Boga, i że zdanie to ma być prawidłem jego nauki i wszystkich katolickich, jako urodzonego i wychowanego na łonie matki naszej Kościoła ś. katolickiego rzymskiego. Nakazuje mu przeto, aby codziennie był na Mszy ś., odmawiał rano i wieczór przepisane modlitwy — w święta i niedziele kazania słuchał, spowiadał się, pościł i służył w dni oznaczone. Przeczuje mu obrazy i groby świętych, przy których ma błagać. Przeczuje mu groby, na których spoczywających w nich ma się modlić, i przeczuje mu jakież groby: Oto książąt Zławskich w kościele OO. Dominikanów, bo chciał, aby modłać się za nich, uczyl szanować pamięć tych, co jak sam powiedział w pogrzebowej mowie: „Przez długi lat przeczyszczenie i całość Rzeczypospolitej, swobody i wolności nasze piastowali.“

Nakazał odwrócić go wszelkimi sposobami od przychylności, którą wykazywał dla Polaków. Wiedział, że Polacy nie będą mu wierni, że nie będą mu oddawali życia, bo nie mają przed Bogiem brzydszego nad Polaka. Wiedział, że Polacy nie będą mu oddawali życia, bo nie mają przed Bogiem brzydszego nad Polaka. Wiedział, że Polacy nie będą mu oddawali życia, bo nie mają przed Bogiem brzydszego nad Polaka.

i po polsku też był grzeczny. Nakazywał mu także odwiedzać i przedstawiać się wszystkim przybyłym do Krakowa dygnitarzom i krewnym, żeby zawczasu uchronił się szanować starszych. Wreszcie wspomniał i to, że podług tej instrukcji chce ojciec, aby nie był pa-pinkowato chowany i życzy, aby zawczasu żołądek jego przywykł do grubych potraw. Gdyby zaś był napominany i strofowany a niesłuchał, donieść sobie poleca, „a ja będę wiedział, co z tём rzecz, jest pret do tego, pod którym młodzi rosną.”

jego i w bojaźni Bożej, obyczajach dobrych i w naukach ćwiczenie, rezygnuję i puszczam pod wolą samego Pana Boga poddaję *in patrocinium* N. Panny patronki i dobrodziejki szczególnej mojej i domostwa mego wszystkiego.<sup>4</sup>

Podług tych zasad wychowywani i podług tych wa-  
postępować mający Sobieski, zapisany w r. 1640 w  
niem półroczu w matrykulę uniwersytecką, został u-  
czniem tej szkoły, przez którą Kraków stał się sto-  
nauk całej północnej Europy, zbiegowskim młodzieży  
o- a nawet ludzi uczonych jeżdżających się z odległych  
w- krajów dla powzięcia wyższych nauk i poloru.  
w którym światny sta-

A chociaż wtedy był to czas, jednak Sobieski pójść szkoły w zamieniu zostawił, do Paryża, o trzeci latniej w niej nauce, gdy uwielbiano naukowe, i kazal się miodzieniem, którego uwielbiano naukowe, kształcenie, biegłość w pięciu językach, jego zamiłowanie w sztukach pięknych a do tego zręczne toczenie szermierze, dzielne władanie orężem.

Lech Sobieski był wzorowym uczniem tej szkoły. Bystre i jasne obłjęce przytem pilność i pracowitość wiodły go w olbrzymi w naukach postęp. Rozum wzmagający się coraz bardziej na siłch przez te nauki po-

**Paryż 9 marca.**

\*J Ma lat 20, tymczasem z Berlina piszą, że to jest osoba wysokiego znaczenia.

Wczoraj mieliśmy 6tą z kolei konferencją.

Czytamy tu hattı-szerif Sultana nadający tyle swobód dla chrześcijańskich ludności w państwie tureckim, iż pisma są pełne pochwał dla wspaniałomyślnego Abdula-Medżyda. Dumni też z tego Anglicy, że szczególnie za pośrednictwem ich posła lorda Stradford de Redcliffe, który od wielu lat rozciągał swą opiekę nad chrześcijanami na Wschodzie i własnoręcznie pierwszy zarys do hattı-szerifu był ułożyć, tak wielkie swobody zostały nadane rajasom. Bez wątpienia wpływ tego

Znajduje się tu niemiecki szpital i w tych dniach obchodzone uczta w London Tavern jedenastą rocznicę założenia jeo. Jak na nieszczęście zdarzyło się tak, że nie znalazł się nikt ze znakomitszych osób coby na

Dnia 5 b. m. wielki był pożar w Londynie. Wspanały teatr na Covent Garden spłonął ogniem. Znany tu z sztuk magicznych p. Anderson, czarnaoksiężnik północy (Wizard of the North) dawał w nim bal *masqué* i kiedy właśnie zabawa ta się kończyła i śpiewano ostatnią zwrotkę narodowego hymnu „Boże uchowaj królowę“ (God save the Queen), dał się słyszeć z za kulis przeraźliwy krzyk: ogień! Plomienie wkrótce ogarnęły cały gmach, bez możliwości ratunku; ta obszerna i pyszna budowla leży teraz zamieniona w kupę gruzów z okopalemi murami. Niezmierna to strata dla p. Gye dyrektora teatru, który był w Paryżu i na wieść o tak nieszczęśliwym przypadku pospieszył do Londynu. Po drugi raz ten teatr gorzej: Odbudowany był roku 1808, kiedy książę Wallii podówczas wielki mistrz masonów, z wielkimi ceremoniami założył do niego węgielny kamień. Poniesione straty przez ten pożar ocenione na 300,000 ft. z górą. Niektóre niedają się nawet dokładnie ocenić, i nie są do wynagrodzenia; jakoto: repertoryum teatralne; rzadkie rękopisma oper, zbiór nut muzycznych, rzadkich malowideł i innych aparatów scenicznych. Przyczyna pożaru niewiadoma; wszczął się z cielsieni.

W Krymie jak wiecie, nastąpiło dnia 29 lutego formalne zawieszenie broni między wojskami sprzymierzonymi a wojskiem rosyjskiem. Działania wojkowe więc tam ustają. Obóz angielski bawi się wystawami teatralnych sztuk; postanawiano szkoły dla nauki żołnierzy; odbywają się odczyty. Namnożyło się tam jak słychać tyle szczurów i myszy, że wojsko nawet mundurów swych nie może uchować w całości od tej gryźliwej zgrai. Zdają się wracać wieki szczurów popielowskich.

Cudzoziemski korpus w służbie angielskiej na bie-

W zakęcie wówczas miasta przy dawnych murach jego a dziś przy wyjściu z ulicy gołębiej na plantach w miejscu gdzie stoi dom oznaczony Ner 282 stał domek niewielki mieszczący w sobie szkołę zwaną w dy Nowodworską, do której w r. 1641 przeszło tysiąc uczyszaków uczniów.

Raz bowiem na wsi Sobieski Paweł kasztelan k

na to chrześcijańskie powitanie, wskazała Sobieskiena do chrześcijańskiego pokoju. W tym ciemno oświeconym miejscu spocynął Dąbrowskiego, do którego się zbliżywszy usłyszał sł

Po odmówieniu głosem *Veni creator Spiritus* i przeżeganiu krzyżem świętym, gdy król powstał i usiadł na stojącym przy łóżku krześle, Dąbrowski mówił dalej: Teraz Najjaśniejszy Panie mnieby należało paść na kolana i tak cię uczcić imieniem Akademii, jak Ty ją uczuliłeś w osobie mojej. Choroba zbrań mi dopiełnić tego, ale pomnij Najjaśniejszy Panie, że uczczeniście tak samo sobie sławą płaci.

D. n.

D. n



## Przyjechali od 14 do 15 marca.

HOTEL POLLERA. Książę Lubomirski Jerzy w.ł. dóbr z Rozwadowa. Nowdezyński Konstanty w.ł. dóbr z Rzeszowa. Pidoł Fr. major z familii z Przemyśla. Parzelski Józef urzędnik z Warszawy.

HOTEL ROSYJSKI. Adolf Głogowski kupiec, Józef Manasterski w.ł. dóbr z synem z Lwowa. Eleonora Gajewska w.ł. dóbr, Adela Gajewska obywatelka z Poznania. Grzegorz Sieburger kupiec z Lwowa. Adolf Gaetzig zarządca dóbr z Bobruku. Ferdynand Schie kupiec z Lwowa. Alfred Cielecki w.ł. dóbr z Lwowa.

## KOLEJ ŻELAZNA

## odzień

Pociągi osobowe odchodzą z Krakowa:

Do Dębicy { o godzinie 12tej min. 35 po połud.  
o godzinie 10tej min. 35 w nocy.

Do Oświęcimy { o godzinie 4tej min. 35 z rana.  
o godzinie 2ej min. 4 po połud.

Przychodzą do Krakowa:

Z Dębicy { o godzinie 3ej min. 20 z rana.  
o godzinie 1ej min. 40 po południu.

Z Oświęcimy { o godzinie 11tej min. 25 przed połud.  
o godzinie 9tej min. 15 wieczorem.

## URZĘDOWE.

## Lizitations-Ankündigung.

[N. 5615.] Vom Magistrat der k. Hauptstadt Krakau wird zur allgemeinen Kenntnis gebracht, dass zur Sicherstellung der Erbauung eines steinernen Pumpbrunnens am kleinen Ringplatze und eines Wasserablaufkanals von dem zu erbauenden Brunnen bis zum Hauptkanale am kleinen Ringplatze am 1ten April 1856 im Magistratsgebäude beim IV. Magistrats Departement um 10 Uhr Vormittags eine Versteigerung abgehalten werden wird. Der Ausrufspreis beträgt: für die Erbauung des Pumpbrunnens 2248 fl. 9 $\frac{3}{4}$  kr. und des Wasserablaufkanals 194 fl. 40 kr. C. M. Das Vadium beträgt: 234 fl. 16 kr. C. M. Schriftliche Offerten werden auch angenommen. Die Lizitationsbedingungen können im Bureau des IV. Magistrats Departement eingesehen werden.

Krakau am 5. März 1856.

## Ogłoszenie licytacji.

Magistrat Królewskiego głównego miasta Krakowa podaje do powszechnej wiadomości, iż celem wykonania budowy studni kamienniej na Małym Rynku, oraz służby do odprowadzania wody od wybudować się mającej studni do kanału głównego na Małym Rynku istniejącego, odbędzie się w dniu 1 kwietnia 1856 w gmachu Magistratu w Biórze IV. Departamentu o godzinie 10ej przed południem publiczna licytacja. Na pierwsze wywołanie ustanawia się cena w kwocie zlr. 2248 kr. 9 $\frac{3}{4}$  m. k. na wybudowanie studni, a zlr. 194 kr. 40 m. k. na wybudowanie Vadium wynosi 234 zlr. 16 kr. m. k. Deklaracje pisemne będą także przyjmowane. Warunki licytacji mogą być przejrzanymi w Biórze IV. Departamentu Magistratu.

Kraków dnia 5 marca 1856. (491-3)

## Kundmachung.

[N. 5425.] Die Kommune der Stadt Andrychau (Wadowicer Kreis) hat den bisherigen in 150 fl. C. M. bestehenden Lehrergehalt an der dortigen Trivialschule um 100 fl. C. M., aus Stadtkassemitteln erhöht, welche anerkennenswerthe Fürsorge für die Hebung des Volksunterrichtes hiemit zur allgemeinen Kenntniss gebracht wird. Von der k. k. Landesregierung.

Krakau den 28. Februar 1856.

## Obwieszczenie

Gmina miasta Andrychów (obwód Wadowice) podwyższyła pensyę nauczyciela tamecznego, dotąd w kwocie zlr. 150 pobieraną, o kwotę zlr. 100 rocznie z funduszu kasy miejskiej płacić się mającą.

Czyż ten okazujący chwalebny staranność o podniesienie oświaty ludowej, niniejszemu do publicznej podaje się wiadomości.

Z c. k. Rządu Krajowego.

Kraków dnia 28 lutego 1856. (492-3)

## Kundmachung.

[N. 5479] Zur Besetzung der an der k. ersten Hauptschule in Krakau erledigten Lehrerstelle, womit ein Gehalt von 500 fl. CM. verbunden ist, und womit auch die Direction der genannten Hauptschule gegen Bezug einer Remuneration jährlicher 100 fl. CM. und eines Naturalquartiers oder bei dessen Abgange eines Quartiergeldes von 100 fl. CM. verbunden werden dürfte, wird Konkurs bis 15. April l. J. ausgeschrieben.

Die Bewerber um diesen Posten haben ihre gehörig adstruirten Kompetenzgesuche durch ihr vorgesetztes Amt bei der Krakauer Volksschulen-Oberaufsicht einzubringen.

Von der k. k. Landesregierung

Krakau den 24 Februar 1856.

## Obwieszczenie.

Dla obsadzenia zawołanej posady nauczyciela w 1szej Szkole Głównej Krakowskiej, do której przywiązana jest pensya w kwocie zlr. 500 m. k., a która zarazem z dyrekcyą tejże szkoły za wynagrodzeniem rocznem w kwocie zlr. 100 i prawem pomieszkania w naturze lub wynagrodzenia za takowe w kwocie zlr. 100 m. k. rocznie połączoną być może, rozpisuje się Konkurs do dnia 15 kwietnia r. b. Ubiegający się o tę posadę winni są podania swe w tym względzie, należycie w dokumenta opatrzone, przez swoją przelożoną władzę, wnieść do nadzoru szkół ludowych.

Z c. k. Rządu Krajowego

Kraków dnia 24 lutego 1856.

## Ogłoszenie.

[N. 3,733] Karol Winiewicz Dr Prawa stara się o paszport emigracyjny do Polski, co podając do publicznej wiadomości, wzywa się każdego, żeby o zachodzie mogących przeszkodach Magistrat król. Gł. miasta Krakowa zawiadomił. — Kraków dnia 3 marca 1856 r.

Tobiaszek.

## Ediktal-Vorladung.

(495) Von Seiten des k. k. Glogower Bezirks-Amtes werden nachbenannte militärpflichtige Individuen aufgefordert binnen 4 Wochen von der Einschulung dieses Ediktes gerechnet hieramts zu erscheinen und der Militärpflicht Genüge zu leisten, widrigens dieselben als Rekrutierungspflichtigen behandelt werden würden.

## Christen.

## Markflecken Glogów

Haus-Nr.	Vor und Zunamen	Geburts Jahr
60	Alexander Kustra	1835
89	Leon Ignaz Piechowski	1835
243	Michael Markiewski	1835
232	Kajetan Kryda	1834
75	Franz Pluch	1834
150	Franz Zajac	1833
109	Adalbert Madiz	1833
173	Lukas Korak	1833
153	Stanislaus Sikora	1832
233	Martin Tobi Szafran	1832
105	Thomas Zagórski	1831
260	Franz Domosławski	1831
46	Ludwig Sikula	1829

## Budy.

57	Adam Maszonka	1833
132	Stanislaus Kwas	1830
167	Josef Luszczy	1829

## Bratkowice.

112	Stanislaus Koziarski	1835
123	Johann Kura	1829
237	Andreas Cebula	1829
172	Franz Surowies	1831
305	Josef Pomianek	1833
338	Franz Zawadzki	1831
76	Walentin Lachcik	1830

## Pogwizdów.

1	Johann Potocki	1834
15	Josef Samojeden	1830
78	Adam Więcek	1834
75	Mathias Strusz	1833

## Jasionka.

134	Martin Płowucha	1834
45	Michael Regula	1832
158	Adam Pliss	1832
139	Lukas Mazan	1832
111	Jakob Pacyna	1831
178	Mathias Orzech v. Dragon	1831

## Mrowla.

9	Stanislaus Wilga	1835
26	Josef Kwoka	1835
50	Anton Rucido	1834
116	Leon Drodowski	1834
142	Johann Marcinkowski	1831
18	Michael Grzesiek	1829

## Przezwrotno.

13	Kasimierz Pokrywka	1835
119	Stanislaus Michalek	1835
152	Adalbert Gut	1834
132	Markus Pokrywka	1834
29	Anton Michalik	1831
196	Martin Kleczek	1830

## Poręby.

36	Andreas Miazga	1834
36	Josef Miazga	1832
37	Adalbert Heisig	1829

## Rogoźnica.

69	Lukas Bliźniak	1833
----	----------------	------

## Rudna mała.

4	Martin Chudy	1833
---	--------------	------

## Stykon.

22	Bartholomeus Kondziela	1832
29	Mathias Rzeszós	1831
95	Andreas Mazur	1830
88	Michael Dodolok	1829

## Widelka.

276	Walentin Szmirski	1834
153	Adalbert Weglowski	1834
268	Andreas Mazur	1832
234	Anton Gawenda	1832
45	M. theus Kretowicz	1829

## Wysoka.

93	Adolf Tomaszewski	1835
276	Franz Lyczko	1835
3	Anton Lyczko	1834
70	Lozenz Rusznica	1832
141	Andreas Furmann	1830

## Wernia.

51	Adalbert Starzec	1838
191	Walentin Soltys	1834
80	Jakob Chmiel	1829
226	Josef Murdzia	1829

## Zaczernie.

191	Walentin Soltys	1834
80	Jakob Chmiel	1829
226	Josef Murdzia	1829

## Israellten.

88	Abraham Kupfer	1835
199	Hersch Pasternak	1835
201	Josef Szperber	1835
222	Simsche Dreyangel	1835
225	Naftali Feilbogen	1834
237	Hersch Brand	1834
267	Leib Licht	1834
285	Majer Brachfeld	1834
87	Moses Kurzmantel	1833
159	Chaim Kaufmann	1833
194	Jakob Rebluch	1833
200	Majer Seitelbaum	1833
202	Isaac Ohrenstein	1833
264	Chaskel Napadło	1833
270	Meichel Kurzmantel	1833
289	Leib Juda Hofstetter	1833
274	Dawid Sufin	1833

## Markflecken Glogów.

88	Abraham Kupfer	1835
199	Hersch Pasternak	1835
201	Josef Szperber	1835
222	Simsche Dreyangel	1835
225	Naftali Feilbogen	1834
237	Hersch Brand	1834
267	Leib Licht	1834
285	Majer Brachfeld	1834
87	Moses Kurzmantel	1833
159	Chaim Kaufmann	1833
194	Jakob Rebluch	1833
200	Majer Seitelbaum	1833
202	Isaac Ohrenstein	1833
264	Chaskel Napadło	1833
270	Meichel Kurzmantel	1833
289	Leib Juda Hofstetter	1833
274	Dawid Sufin	1833

Haus-Nr.	34 Josef Israel Tuchman	Geb.-J. 1832
"	52 Moses Morgenroth	" 1832
"	88 Elias Kupfer	" 1832
"	189 Isaak Majer Doner	" 1832
"	285 Schaje Brachfeld	" 1832
"	331 Salamon Has	" 1832
"	129 Hitter Engelhart	" 1832
"	84 Abraham Tanenbaum	" 1831
"	204 Berl Traum	" 1831
"	218 Jakob Mendel Grass	" 1831
"	137 Simon Lustig	" 1830
"	213 Peisig Auster	" 1830
"	221 Isaias Fabian	" 1830
"	271 Simon Seile	" 1830
"	36 Boruch Karfiol	" 1830
"	201 Josef Kaufmann	" 1829
"	334 Chaim Majer Herz	" 1829
"	257 Benjamin Brand	" 1829
"	Bratkowice.	
"	34 Dawid Raab	" 1830
"	272 Mendel Hiller	" 1830
"	25 Wolf Wasser	" 1834
"	Jasionka.	
"	144 Naftali Streng	" 1835
"	144 Kopel Streng	" 1832
"	Widelka.	
"	317 Jakob Bircz	" 1834
"	317 Israel Bircz	" 1833
"	317 Moses Bircz	" 1831
"	317 Leib Bircz	" 1829

K. k. Bezirks-Amt Glogów am 4 März 1856.

[L. 308] Edict. (537-2-3)

Vom k. k. Tarnower Kreisgerichte werden in Folge Einschreitens des Herrn Ladislaus Fürsten Sangusko bürgerlichen Besitzers und Bezugsberechtigten d. s. im Tarnower Kreise liegenden, in der Landtafel Dom. 819 pag. 190. n. 7. haer. vorkommenden Gutes Dąbówka Behufs der Zuweisung des mit Erlasse der k. k. Grundentlastungs-Ministerial-Commission zu Krakau vom 20. September 1855 Z. 5561 für das obige Gut bewilligten Vorschusses auf das Urbarial-Entschädigungscapital pr. 8117 fl. 25 kr. C. M., diejenigen, denen ein Hypothekarrecht auf den genannten Gütern zusteht, hiemit aufgefordert, ihre Forderungen und Ansprüche längstens bis zum letzten Mai 1856, bei diesem k. k. Gerichte schriftlich oder mündlich anzumelden.

Die Anmeldung hat zu enthalten:

- a) die genaue Angabe d. s. Vor- und Zunamens, dann Wohnortes (Haus-Nro) des Anmelders und seines allfälligen Bevollmächtigten, welcher eine mit d. n. gesetzlichen Erfordernissen versehene und legalisirte Vollmacht beizubringen hat;
- b) den Betrag der angesprochenen Hypothekarforderung, sowohl bezüglich des Kapitals, als auch der allfälligen Zinsen, in so weit dieselben ein gleiches Pfandrecht mit dem Kapitale genießen;
- c) die bürgerliche Bezeichnung der angemeldeten Post, und
- d) wenn der Anmelder seinen Aufenthalt ausserhalb des Sprengels dieses k. k. Gerichts hat, die Namhaftmachung eines hierorts wohnenden Bevollmächtigten, zur Annahme gerichtlicher Verordnungen, widrigens dieselben lediglich mittels der Post an den Anmelder, und zwar mit gleicher Rechtswirkung, wie die zu eigenen Händen geschehene Zustellung, würden abgesendet werden.

Zugleich wird bekannt gemacht, dass derjenige, der die Anmeldung in der obigen Frist einzubringen unterlassen würde, so angesehen werden wird, als wenn er in die Ueberweisung seiner Forderung auf den obigen Entlastungs-Capitals-Vorschuss nach Massgabe der in treffenden Reihenfolge eingewilligt hätte, und dass diese stillschweigende Einwilligung in die Ueberweisung auf den obigen Entlastungs-Capitals-Vorschuss auch für die noch zu ermittelnden Beträge des Entlastungs-Capitals gelten werde; dass er ferner bei der Verhandlung nicht weiter gehört werden wird. Der die Anmeldefrist Versäumende verliert auch das Recht jeder Einwendung und jedes Rechtsmittel gegen ein von den erscheinenden Beteiligten im Sinne §. 5 des kais. Patentes vom 25 September 1850 getroffenes Uebereinkommen, unter der Voraussetzung, dass seine Forderung nach Mass ihrer bürgerlichen Rangordnung auf das Entlastungs-Kapital überwiesen worden, oder im Sinne des §. 27 des kais. Patentes vom 8 November 1853 auf Grund und Boden versichert geblieben ist.

Aus dem Rathe des k. k. Kreisgerichtes.

Tarnow am 19. Februar 1856.

## Inseraty.

## Kapelusze damskie

## SŁONKOWE I WŁÓSIANE

także męskie, dziecinne i ogrodowe,

w najświeższym tegorocznym guście paryżkim, z pierwszej fabryki w Wiedniu z początkiem kwietnia do handlu mego w komis nadajdą — i tak jak w latach poprzednich po cenach fabrycznych sprzedawane będą — niemniej wstążki i kwiaty.

Henryk Soblik,

w Rynku głównym N. 20 wprost kościoła

(556-1-3) 6. Wojciecha.

## SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE.

Dnia	Godzina	Wys. bar. w lin. par. przy 0° Reaumura	Stan ciepl. podług Reaumura	Wilgotn. względna	Kierunek i natężenie wiatru	Stan nieba	Zjawiska napowietrzne	Zmiana ciepła w ciągu dnia
14	2	335 $\frac{1}{2}$ 48	+ 0 $\frac{3}{4}$	78	wpn. wschod. mocny	pogoda		
10	336	94	- 2 $\frac{1}{2}$	90				-4 $\frac{1}{2}$
15	6	336	81	- 5 $\frac{1}{2}$	wpn. wachod. średni			40 $\frac{1}{2}$

DOM z ogrodem pod Lici. 51 na Zwierzynca za rogatką do wydzierzawienia. (557-1-8)



## Zarząd gospodarstwa wsi Węgrzynowic.

W skutek dawniejszych reklamacji i tegorocznych odzew widzi się spowodowanym oznajmić, iż jak w zeszłym roku oprócz nasienia koniżyny żółtej (medicago lupulina) bezpłatnie ofiarowanej, żadne inne nasiona tutejszej produkcji biórowi Komitetu Towarzystwa rolniczego krakowskiego do sprzedaży niebyły powierzone, tak również w tym roku, produkcy nasion pastewnych i ogrodowych do miejscowej potrzeby i potrzeby corocznych korespondentów musiała być ograniczoną i w skutek tego ekspedowane być mogą tylko na miejscu w Węgrzynowicach nasienia buraków pastewnych w 3ch gatunkach po znacznie niższych cenach i nasienia wszelkich rodzajów kapusty głowiastej według cen zeszłorocznych. W celu dalszego rozpowszechnienia dwóch bardzo pożytecznych roślin na mieszkankę pastwisków w gruntach obozowych z poprzednich zasiewów dostać jeszcze w tym roku będzie można nasienia zeszłoroczno go zbioru koniżyny żółtej (medicago lupulina) w stosunku 25 fl. C. M. za korzec i nasienia krwawniku (achillea mille folium) po 3 fl. c. m. garniec.

Zamówienia pisemne i listy frankowane przyjmują się w hotelu Pollera.

## W DRUKARNI CZASU

znaleść może zatrudnienie

## cztyrech Zecerów

od d. 1 kwietnia r. b. lub wcześniej, bliższego objaśnienia udzieli Administracya na listy frankowane.

## Dobra ziemskie

składające się: z miasteczka Radzanowo z przyległościami; wsiami: Ratowo, Luszew, kołociami czynszowemi: Józefów i Trzcieniec; osadami: Kalasanzów, Brzeźna i Radzanówek, oraz Biskupizna, w parafii Radzanów, (kręgu Mławskim, gubernii Płockiej Królestwie Polskiem położone, a do sukcesorów Sadowskich prawem własności należące, sprzedane zostaną przez publiczną licytację w Trybunale Warszawskim w Warszawie d. 20 marca (1 kwietnia) 1856 r. o godzinie 4 po południu.

Dobra te obejmują w ogólności powierzchnię miary tak zwanej nowo-pols. włók 203, morgów 21, przętów 187; z których gruntów folwarcznych włók 125, morgów 26, przętów 52; pomiędzy zaś temi włók 76, morgów 8, przętów 169; reszta zajmuje rola orna, łąki, ogrody owocowe i warzywne, pastwiska, zarośla i nieużytki.

W dobrach tych znajdują się gospodarze pańszczyźniani całorolni, półorolni, czynszownicy, ogrodnicy, ze znaczną robocizną sprzężną i ręczną, odrabiający prócz tego inne oznaczone powinności. Dochody prócz z gruntów stanowią czynsz i daniny; dalej propinacya wyłącznie trunkiem dworskim, rybołówstwo, dochody leśne i t. p. Dobra powyższe, odległe od miasta powiatowego Mławy mil 8, od miasta gubernialnego Płocka i rzeki spławnej Wisły przy niem płynącej mil 8, od Warszawy mil 13; przez dobra te przechodzi rzeka Działdówka, w części spławna. Licytacja zaczyna się od summy Rsr. 55,109.

Bliższe szczegóły powzięte być mogą od adwokata Skibińskiego, sprzedawcy kierującego, zamieszkałego w Warszawie przy ulicy Leszno pod N. 655, tudzież na gruncie dóbr Radzanowa, jak również u patrona Trybunału Płockiego, Żmijewskiego w Płocku. (472-3)